

UCHWAŁA

Dnia 24 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)

SSN Dorota Rysińska

SSN Roman Sądej (sprawozdawca)

Protokolant Maja Klubińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Aleksandra Herzoga

w sprawie R. G.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 sierpnia 2016 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w K.,
postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2016 r., , zagadnienia prawnego wymagającego
zasadniczej wykładni ustawy:

„- Czy ustanowienie obrońcy lub pełnomocnika w trybie art. 80a k.p.k., w sytuacji o jakiej mowa w art. 444 § 2 lub 3 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r. do 14 kwietnia 2016 roku, nakłada na Sąd obowiązek doręczenia takiemu obrońcy odpisu wyroku z uzasadnieniem i otwiera temu obrońcy lub pełnomocnikowi, nowy, 14 dniowy termin do sporządzenia apelacji, o jakim mowa w art. 445 § 1 k.k.?

- Czy określony w art. 140 k.p.k. obowiązek doręczenia orzeczenia, zarządzenia, zawiadomienia i odpisu, które ustawa nakazuje doręczać stronom, doręcza się również obrońcom, pełnomocnikom oraz ustawowym przedstawicielom, ale wyłącznie tym którzy zgłosili swoje uczestnictwo w postępowaniu do chwili wykonania czynności skutkującej doręczeniem, czy też również takim, którzy nie byli jeszcze

ustanowieni, bądź informacja o tym nie wpłynęła do organu prowadzącego postępowanie w chwili gdy orzeczenie lub zarządzenie zostało wydane lub pojawiła się potrzeba doręczenia zawiadomienia lub odpisu, natomiast ustanowieni oni zostali lub też ich ustanowienie zostało zgłoszone właściwemu organowi w czasie, gdy bądź to nie upłynął jeszcze termin do zaskarżenia wskazanego orzeczenia lub zarządzenia lub też nie upłynął jeszcze termin czynności o której stronę zawiadamiano?”

1. Uchwalił udzielić następującej odpowiedzi na pierwsze z zagadnień: Wyznaczenie obrońcy z urzędu na podstawie art. 80a § 2 k.p.k., w celu sporządzenia apelacji (art. 444 § 2 k.p.k.) – w brzmieniu tych przepisów z okresu od dnia 1 lipca 2015r. do dnia 14 kwietnia 2016r. – nakłada na sąd obowiązek doręczenia temu obrońcy odpisu wyroku z uzasadnieniem, od której to czynności rozpoczyna się dla niego bieg terminu zawitego do wniesienia apelacji, nawet jeżeli wyznaczenie to nastąpiło po upływie terminu do jej wniesienia w odniesieniu do oskarżonego.

2. Odmówił podjęcia uchwały w zakresie drugiego z przekazanych zagadnień.

UZASADNIENIE

Cytowane powyżej zagadnienia prawne Sąd Okręgowy w K. przedstawił na tle następującej sytuacji procesowej.

Akt oskarżenia przeciwko R. G., o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., skierowany został do Sądu Rejonowego w dniu 29 sierpnia 2014r. Wyrokiem z dnia 21 listopada 2014r. oskarżony został uniewinniony od stawianego mu zarzutu, ale wyrok ten został uchylony i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. W jego toku, wraz z wejściem w życie w dniu 1 lipca 2015r. nowelizacji Kodeksu postępowania karnego uchwalonej ustawą z dnia 27 września 2013r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z

2013r. poz. 1247; dalej określaną „nowelizacją wrześniową”), oskarżony został pouczone o zmienionym kształcie uprawnień i obowiązków procesowych, w tym o treści art. 80a k.p.k. Po ponownym rozpoznaniu sprawy, w dniu 2 października 2015r., zapadł wyrok skazujący. R.G. nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku, a jego odpis doręczono mu w dniu 14 października 2015r. Sześć dni później (20.10.15) oskarżony złożył wniosek o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku.

W toku całego dotychczasowego postępowania oskarżony nie ustanowił obrońcy ani nie wystąpił o wyznaczenie obrońcy z urzędu.

Odpis wyroku z uzasadnieniem został oskarżonemu doręczony w dniu 6 listopada 2015r., wraz ze stosownymi pouczeniami, w tym wynikającymi z treści art. 444 § 2 k.p.k.

W dniu 16 listopada 2015r. R. G. nadał w placówce pocztowej pismo procesowe, stanowiące wniosek o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu do sporządzenia apelacji. Wniosek ten do Sądu Rejonowego wpłynął w dniu 2 grudnia 2015r. Zarządzeniem z dnia 14 grudnia wyznaczono oskarżonemu obrońcę z urzędu, któremu odpis wyroku z uzasadnieniem doręczono w dniu 7 stycznia 2016r. W dniu 21 stycznia 2016r. wyznaczony obrońca wniósł apelację w imieniu R. G., która została przyjęta i przekazana Sądowi odwoławczemu.

Przedstawiony przebieg czynności procesowych wywołał wątpliwości Sądu Okręgowego co do tego, czy zachowany został termin zawity do wniesienia apelacji, to jest czternastodniowy termin przewidziany w art. 445 § 1 k.p.k., skoro oskarżonemu odpis wyroku Sądu pierwszej instancji wraz z uzasadnieniem doręczono już w dniu 6 listopada 2015r. Wątpliwości Sądu ostatecznie znalazły wyraz w przedstawieniu – na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. – zagadnień prawnych do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Okręgowy dostrzegł temporalne ograniczenia działania przepisów art. 80a k.p.k. oraz art. 444 § 2 k.p.k., jako że zostały one uchylone kolejną nowelizacją k.p.k., uchwaloną ustawą z dnia 1 marca

2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016r., poz. 437; dalej określaną „nowelizacją marcową”), która weszła w życie w dniu 15 kwietnia 2016r. Niemniej, podkreślając istotność problemu dla rozstrzygnięcia sprawy R. G., brak szerszej literatury i judykatów w tym zakresie oraz rozbieżne interpretacje występujące na swoim obszarze działania, Sąd Okręgowy zdecydował się na wystąpienie w trybie art. 441 § 1 k.p.k.

Odwołując się do literalnej treści art. 444 § 2 k.p.k. Sąd występujący wskazał, że wprowadzie przepis ten nie określa żadnego konkretnego terminu do złożenia wniosku o wyznaczenie obrońcy, ale też sam w sobie nie tworzy odrębnej podstawy doręczenia odpisu wyroku obrońcy, wywołującej dla niego otwarcie „własnego” terminu do sporządzenia i wniesienia apelacji.

Powołując przepisy art. art. 444, 140, 445 § 1, 127a § 2 oraz 122 § 2 k.p.k. i dokonując ich wykładni, Sąd Okręgowy wywodził, że choć ocena przez pryzmat dyrektyw językowych nie daje podstaw do ograniczenia oskarżonego dodatkowym terminem do złożenia wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu (aż do czasu uprawomocnienia się wyroku), to jednak zasadne byłoby przyjęcie, że wyznaczenie obrońcy z urzędu po upływie terminu zawitego do zaskarżenia orzeczenia, liczonego od dnia doręczenia oskarżonemu wyroku z uzasadnieniem, nie otwiera temu obrońcy nowego terminu. Za taką interpretacją powołanych przepisów miałyby, zdaniem Sądu Okręgowego, przemawiać racje natury słusznościowej, związane ze sprawnym przebiegiem postępowania oraz niepaternalistycznym traktowaniem oskarżonego. Odmienne natomiast stanowisko, jak Sąd uznał, „narusza podstawowe zasady Kodeksu postępowania karnego – w tym instytucję terminów zawitych i zasadę ich nieprzedłużalności, jest też sprzeczne z regułami równości stron procesowych, a ponadto – w rzeczywistości nie znajduje też podstawy prawnej”.

Prokurator Prokuratury Krajowej, odnosząc się do przedstawionych zagadnień, złożył wniosek o odmowę podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały.

W uzasadnieniu tego stanowiska jego autor stwierdził, że przedstawione zagadnienia prawne nie spełniają przesłanek przewidzianych w art. 441 § 1 k.p.k.,

jako że „Sąd Okręgowy nie wskazał w istocie, który przepis (bądź przepisy) wymaga zasadniczej wykładni jako sformułowany wadliwie lub niejasno”, a nadto Sąd nie przedstawił usystematyzowanej próby dokonania wykładni operatywnej przepisów generujących jego wątpliwości.

Analizując treść wskazywanych w przedstawionym zagadnieniu przepisów oraz odwołując się do uzasadnienia rządowego projektu nowelizacji wrześniowej, Prokurator Prokuratury Krajowej uznał, że – nawet bez odwoływania się do treści art. 127a § 2 k.p.k. – wykładnia wzajemnie powiązanych przepisów art. 80a § 1 i 2, art. 140, art. 444 § 2 i 3 oraz art. 445 § 1 k.p.k. prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż wyznaczenie obrońcy (lub pełnomocnika) z urzędu celem sporządzenia apelacji, otwiera dla niego termin do jej wniesienia z dniem doręczenia mu odpisu wyroku z uzasadnieniem.

Odnosnie do zagadnienia ujętego w drugim pytaniu, Prokurator uznał, że ma ono charakter abstrakcyjny i znacznie wykracza poza realia przedmiotowej sprawy, przez co nie spełnia kryteriów wskazanych w art. 441 § 1 k.p.k.

Prokurator Prokuratury Krajowej w toku posiedzenia Sądu Najwyższego poparł wniosek i argumentację przedstawione w pisemnym stanowisku.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Podzielić należy stanowisko Prokuratora Prokuratury Krajowej, że przedstawione przez Sąd Okręgowy zagadnienia prawne nie do końca spełniają wypracowane przez doktrynę i orzecznictwo rygorystyczne uwarunkowania wynikające z art. 441 § 1 k.p.k., choć niewątpliwie wyłoniły się one przy rozpoznawaniu środka odwoławczego (ściślej – przy ocenie jego dopuszczalności) i mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy R. G.

W zakresie pierwszego ze sformułowanych pytań należy zauważyć, że dotyczy ono „obrońcy lub pełnomocnika”, choć odwołuje się wyłącznie do dyspozycji przepisu art. 80a k.p.k., regulującego jedynie wyznaczanie obrońcy na wniosek oskarżonego. Wyznaczanie pełnomocnika dla innej strony niż oskarżony przewidziane było w art. 87a k.p.k., także uchylonym nowelizacją marcową. Analogiczna treść tych przepisów powoduje jednak, że brak powołania art. 87a k.p.k. oceniać należy w kategoriach drugorzędnej usterki technicznej, nie mającej wpływu na istotę zagadnienia. Tyle tylko, że stan ten uzasadnia ograniczenie treści części dyspozytywnej uchwały jedynie do zagadnień związanych z wyznaczeniem z urzędu obrońcy, a nie pełnomocnika. Jest tak tym bardziej, że w realiach tej sprawy, kwestia liczenia terminu dla pełnomocnika w ogóle nie wystąpiła i nie ma potrzeby poświęcać jej bliższej uwagi, poza stwierdzeniem, że uprawnienia procesowe innej strony w zakresie wyznaczenia pełnomocnika z urzędu, w okresie od dnia 1 lipca 2015r. do dnia 14 kwietnia 2016r., ukształtowane zostały w sposób analogiczny jak wobec oskarżonego.

Trudno nie dostrzec także pewnego chaosu w uzasadnieniu przedstawionych zagadnień, ponieważ nie wskazano w nim wykorzystanych przez Sąd rodzajów dokonywanej wykładni ani też hierarchii poszczególnych argumentów, przy czym część z nich miała charakter bardziej publicystyczny niż juretyczny (np. wywody o celowych działaniach dla przewlekania procesu – str. 10). Nadto, jak się wydaje, Sąd występujący miał jasno ukształtowany pogląd na przedstawiane zagadnienia, a poprzez wystąpienie z zagadnieniem prawnym zmierzał raczej do potwierdzenia własnego przekonania niż usunięcia swoich wątpliwości.

Pomimo tych mankamentów Sąd Najwyższy stwierdził, że wyrażone przez Sąd występujący wątpliwości interpretacyjne, jakie wywołuje kompleks przepisów regulujących uprawnienia obrońcy wyznaczonego z urzędu do wniesienia apelacji, w tym co do biegu terminu zawitego do wykonania tej czynności – art. 80a § 1 i 2 k.p.k., art. 140 k.p.k., art. 444 § 2 i 3 k.p.k. oraz art. 445 § 1 k.p.k. – wymagają zasadniczej wykładni ustawy w rozumieniu art. 441 § 1 k.p.k., co implikowało podjęcie niniejszej uchwały. Nadto warto dodać, że kwestie te nie tracą aktualności

wraz z wejściem w życie nowelizacji marcowej, a niezależnie od konieczności stosowania w poszczególnych sprawach przepisów dotychczasowych (art. 20 i art. 25 ust. 1 noweli marcowej), mogą też występować na gruncie „nowego” przepisu art. 78 § 1a k.p.k.

Od razu należy też stwierdzić, że treść podjętej uchwały zdezaktualizowała zagadnienie ujęte w drugim ze sformułowanych pytań, istotnie mające – jak trafnie zauważył prokurator Prokuratury Krajowej – charakter abstrakcyjny.

Przechodząc do rozważań merytorycznych, w pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na to, że istota zagadnienia dotyczącego biegu terminu zawitego dla wyznaczonego z urzędu obrońcy, była już szczegółowo analizowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, chociaż w kontekście regulacji dotyczącej nadzwyczajnego środka zaskarżenia, to jest kasacji. Odmienny kontekst normatywny nie podważa jednak rozwiązań przyjętych w odniesieniu do tego nadzwyczajnego środka w porównaniu ze zwykłym środkiem odwoławczym.

Przepis art. 524 § 1 *in principio* k.p.k. przewiduje zawity termin do wniesienia kasacji, wynoszący 30 dni od doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem. Wprawdzie wnoszenie kasacji obwarowane jest przymusem adwokacko – radcowskim (podobnie jak wnoszenie apelacji od wyroku sądu okręgowego – art. 446 § 1 k.p.k.), ale ten warunek w sposób istotny nie różnicował procesowej sytuacji oskarżonego, wówczas gdy funkcjonował art. 80a k.p.k., a więc instytucja trafnie określana jako wyznaczenie obrońcy „na żądanie”. Ów automatyzm gwarantował bowiem oskarżonemu możliwość skorzystania z profesjonalnej pomocy prawnej również na etapie wnoszenia apelacji, czego nie ograniczało przecież uprawnienie do osobistego wniesienia tego środka odwoławczego.

W czasie kształtowania standardu zapewnienia skutecznego „prawa do kasacji”, rzecz jasna, nie obowiązywał przepis art. 127a k.p.k., dodany nowelą wrześniową. W wielu konsekwentnych judykatach, zawierających mniej czy bardziej rozbudowaną argumentację – poczynawszy od postanowienia Sądu Najwyższego z

dnia 11 września 1996 r., II KZ 45/96, OSNKW 1996, z. 11-12, poz. 86 (wydanego jeszcze na gruncie art. 464 § 3 k.p.k. z 1969 r.), poprzez postanowienie z dnia 26 lutego 2002 r., III KZ 87/01, Lex 51806; postanowienie z dnia 12 grudnia 2008 r., IV KZ 82/08, OSNKW 2009, z. 3, poz. 22; postanowienie z dnia 18 listopada 2009 r., II KZ 54/09, OSNKW 2010, z. 1, poz. 9; postanowienie z dnia 12 grudnia 2012 r., V KZ 84/12, Lex nr 1235919 i inne, licznie przytaczane choćby w komentarzach do k.p.k. – Sąd Najwyższy stwierdzał, że w przypadku wyznaczenia obrońcy z urzędu do sporządzenia kasacji, 30 - dniowy termin do jej wniesienia rozpoczyna bieg od momentu doręczenia mu odpisu orzeczenia sądu odwoławczego z uzasadnieniem. Co więcej, w przypadku sporządzenia przez wyznaczonego obrońcę opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji (art. 84 § 3 k.p.k.), oskarżonemu przysługuje, po powiadomieniu go o treści opinii, ponownie termin 30 dni na ewentualne ustanowienie obrońcy z wyboru i wniesienie przez niego w tym terminie kasacji. Po uchwaleniu nowelizacją wrześniową przepisu art. 127a k.p.k., powyższe dylematy przestały być aktualne, ale argumentacja, która legła u podstaw tych rozstrzygnięć, wcale tego waloru nie straciła. Właśnie takie jak we wskazanych judykatach rozumienie „prawa do kasacji”, w ramach standardu rzetelnego procesu sądowego, o którym mowa w art. 6 ust. 1 i 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993, Nr 61. poz. 284 ze zm.), zostało zaakceptowane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzekał on o naruszeniu przez Polskę tych przepisów konwencyjnych, poprzez postąpienia w konkretnych sprawach wbrew przedstawionej powyżej linii orzeczniczej (por. np. wyroki ETPC z dnia 20 grudnia 2011 r., w sprawie nr 18063/07, Wojciechowski v. Polska, Lex nr 1100228, czy z dnia z dnia 18 października 2011 r., w sprawie nr 9566/10, Dombrowski v. Polska, Lex nr 1001008).

Porównując sytuację procesową w postępowaniu kasacyjnym osoby prawomocnie skazanej, z sytuacją osoby, wobec której nadal obowiązuje zasada domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.), nie można rozsądnie przyjmować, że postępowanie apelacyjne powinno być bardziej restrykcyjne niż postępowanie kasacyjne. Nadto warto zwrócić uwagę i na ten element, że o ile w postępowaniach związanych z nadzwyczajnymi środkami zaskarżenia wyznaczony z urzędu obrońca (a przez odesłanie z art. 88 k.p.k. także pełnomocnik) ma możliwość

wyrażenia opinii o braku podstaw do ich wniesienia – art. 84 § 3 k.p.k. – to już tak wyznaczony obrońca do sporządzenia apelacji, takiego wyboru został pozbawiony. Tym bardziej zatem brak podstaw do interpretacyjnego zawężania uprawnień procesowych oskarżonego i wyznaczonego mu z urzędu obrońcy „w celu sporządzenia apelacji”, jak to ujmowała dyspozycja art. 444 § 2 k.p.k.

Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził, że gramatyczna wykładnia przepisów art. 80a k.p.k., art. 140 k.p.k., art. 444 § 2 k.p.k. i art. 445 § 1 k.p.k. nie daje podstaw do innego ograniczenia oskarżonemu terminu do złożenia wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu, niż upływ zawitego terminu do wniesienia samego środka odwoławczego. W konsekwencji, złożenie (z uwzględnieniem regulacji zawartych w art. art. 123 § 3, 124 i 125 k.p.k.) przez oskarżonego, w przypadku apelacji, nawet w czternastym dniu od doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem, wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu, zachowa swą procesową skuteczność. Sąd (bądź inne podmioty wskazane w art. 80a § 1 k.p.k.), o ile oskarżony nie miał obrońcy, w istocie zobowiązany był do wyznaczenia obrońcy z urzędu. Jeżeli, jak w tej sprawie, będzie to wniosek o wyznaczenie obrońcy w celu wykonania określonej czynności procesowej (art. 80a § 2 k.p.k.), a tą czynnością będzie sporządzenie apelacji (art. 444 § 2 k.p.k.), to przecież nie może ulegać wątpliwości, że wyznaczony obrońca jest „uprawnionym” do wniesienia apelacji w rozumieniu art. 445 § 1 k.p.k., skoro do tej czynności został wyznaczony.

Pozbawione logiki byłoby twierdzenie, że termin do wniesienia apelacji dla uprawnionego (gdyż wyznaczonego przez sąd) obrońcy mógłby upłynąć zanim w ogóle został do tej czynności wyznaczony. Niczego w tej materii nie może zmienić proponowane przez Sąd występujący „prawidłowe stosowanie art. 126 k.p.k., a więc takie, które uwzględnia ile czasu miała jeszcze sama strona do sporządzenia własnego środka odwoławczego, gdy złożyła wniosek o wyznaczenie jej obrońcy lub pełnomocnika”. Wszak przepis art. 126 § 1 k.p.k. opiera się na swoistym braku „zawinienia” (*verba legis*: „z przyczyn od strony niezależnych”), a o takim w ogóle nie można mówić wówczas, gdy strona korzysta ze swoich procesowych uprawnień, gwarantowanych wszak w konkretnych przepisach procesowych. Owe gwarancje, w realiach tej sprawy, jakże wyraziście występują wraz z dodatkowym,

respektującym treść art. 444 § 2 k.p.k., pouczeniem oskarżonego przy doręczeniu odpisu wyroku z uzasadnieniem, że jest on uprawniony do złożenia wniosku o wyznaczenie obrońcy w celu sporządzenia apelacji. Na marginesie można jedynie zauważyć, że konsekwencją stosowania art. 126 § 1 k.p.k. w takich sytuacjach procesowych, byłoby też to, że obrońcy wyznaczonemu z urzędu na sporządzenie apelacji pozostawałoby 7 dni (obowiązek dopełnienia czynności), a niezależnie od tego byłby on zobowiązany do dowiedzenia, że oskarżony zbyt późno złożył wniosek z przyczyn od siebie niezależnych, przy czym wcale niełatwe byłoby wykazanie, że oskarżony terminu zawitego (jakiego ?) nie dotrzymał. O „zawinieniu” obrońcy w ogóle nie mogłoby być mowy, skoro o wyznaczeniu z urzędu i obowiązku sporządzenia apelacji dowiedziałby się już po upływie owych gwarantowanych w art. 455 § 1 k.p.k. czternastu dni bądź w czasie od nich krótszym.

Bezzasadnie Sąd Okręgowy nie dostrzegł różnicy w sytuacji procesowej obrońcy wyznaczonego z urzędu i obrońcy ustanowionego z wyboru. Doręczenie wyznaczonemu z urzędu obrońcy odpisu orzeczenia i liczenie od tego momentu terminu zawitego do wniesienia środka odwoławczego, w żadnym razie nie różnicuje obrońców na „lepszyc” i „gorszych”, jak to ujęto w postanowieniu. Obrońca ustanowiony z wyboru (art. 83 § 1 k.p.k.) ma oczywiście, w ramach zasad rzetelnego wykonywania zawodu, obowiązek ustalenia aktualnej sytuacji procesowej oskarżonego i w zależności od własnej jej oceny podjęcia się obrony bądź jej odmówienia. Natomiast obrońca wyznaczony z urzędu, zgodnie z art. 84 § 2 k.p.k., ma obowiązek podejmowania czynności procesowych. Przepis art. 28 ust. 2 prawa o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 615) wprost stanowi, że – co do zasady – z obowiązków pełnionych z urzędu może adwokata zwolnić tylko organ, który go wyznaczył. Zatem oczywiście nie w sferze merytorycznego sposobu prowadzenia obrony, ale od strony procesowych obowiązków ciążących na obrońcy wyznaczonym z urzędu, a obrońcy ustanowionym z wyboru, różnice są wręcz zasadnicze, choć wcale nie dają one podstaw do wyrażania ocen wartościujących. Podkreślić przy tym trzeba, że ów „nowy” termin zawity do wniesienia apelacji dla obrońcy wyznaczonego z urzędu wcale nie jest wyrazem jakiegoś jego

uprzywilejowania, ale to dla oskarżonego stwarza gwarancję możliwości skorzystania z profesjonalnej obrony.

Przepis art. 444 § 2 k.p.k. stanowił rzeczywiście swoiste *superfluum*, co wprost przyznano w uzasadnieniu rządowego projektu nowelizacji wrześniowej (druk nr 870 Sejmu RP VII kadencji) i związany był ze wskazywaną w art. 427 § 1 k.p.k. (w ówczesnym brzmieniu) koniecznością sformułowania w apelacji „zarzutów stawianych rozstrzygnięciu lub ustaleniu”. Powiązanie to nie pozwalało na ocenę unormowania z art. 444 § 2 k.p.k. wyłącznie w kategoriach „przypomnienia”, jak przyjął to Sąd Okręgowy. W kontradiktoryjnym procesie, dla oskarżonego nieposiadającego obrońcy, pouczenie to było dodatkowym zabezpieczeniem podejmowania racjonalnego sposobu obrony.

Nieporozumieniem jest twierdzenie Sądu występującego, że przedstawiany sposób obliczania terminu dla wyznaczonego z urzędu obrońcy, sprzeczny jest z regułami równości stron procesowych. Wszak poprzez treść nieobowiązującego już art. 87a k.p.k., inne strony niż oskarżony uzyskiwały analogiczne uprawnienia w zakresie ustanowienia pełnomocnika z urzędu, a zatem z takimi samymi konsekwencjami procesowymi jak wobec wyznaczonego z urzędu obrońcy. Rzecz jasna, sytuacja ta nie może dotyczyć prokuratora, który przecież sam jest profesjonalistą i działa w ramach zasady jednolitości całej prokuratury, a jego status regulują nie tylko przepisy k.p.k., ale i Prawa o prokuraturze.

Można się zgodzić z Sądem występującym, że przyjęcie „otwarcia” dla obrońcy wyznaczonego z urzędu „nowego” terminu do wniesienia środka odwoławczego, wydłuża tok procesu karnego i nie jest zgodne z samą ideą instytucji terminów zawitych i wyjątkowych od nich odstępstw, takich jak przewidziane w art. 126 § 1 k.p.k. czy obecnie również w art. 127a § 1 k.p.k. Niemniej, nadrzędny cel procesu karnego wyrażony w art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. – aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności – wraz z konwencyjnymi i konstytucyjnymi zasadami rzetelnego procesu sądowego oraz dwuinstancyjności, powodują, że argumentacja związana ze sprawnością czy szybkością

postępowania karnego, w żadnym razie nie może być wystarczającą do podważenia zasadności przyjętego w niniejszej uchwale rozstrzygnięcia.

Wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, właśnie stanowisko wyrażone w uchwale znajduje należyte podstawy prawne, wynikające ze zdekodowania norm zawartych w kompleksie przepisów art. art. 80a, 140, 444 § 2 oraz 445 § 1 k.p.k.

W warstwie językowej przepisy te mówią wprost o wyznaczaniu obrońcy z urzędu na wniosek oskarżonego, o wyznaczaniu obrońcy w celu sporządzenia apelacji oraz o 14 – dniowym terminie do wniesienia apelacji, który biegnie dla każdego uprawnionego od daty doręczenia mu wyroku z uzasadnieniem. Logicznym następstwem wyznaczenia obrońcy z urzędu w celu sporządzenia apelacji jest jego uprawnienie do jej wniesienia; z kolei realizacja tego uprawnienia możliwa jest poprzez doręczenie mu odpisu wyroku sądu pierwszej instancji z uzasadnieniem. Zatem już sama wykładnia gramatyczna stanowi mocny argument przemawiający za przyjętym rozwiązaniem.

W systemie procesowego prawa karnego rozwiązanie to pozostaje spójne nie tylko z innymi środkami odwoławczymi czy środkami zaskarżenia, ale też zapewnia skuteczną realizację gwarancji procesowych tak dotyczących prawa do obrony, jak i równoważne zabezpieczenie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, o ile ma on status strony. W zakresie funkcjonalnym i celowościowym, skutecznie chroni zasadę dwuinstancyjności oraz respektuje konwencyjny standard rzetelnego procesu.

Odnosząc się do pozostałej argumentacji zawartej w postanowieniu Sądu Okręgowego, należy stwierdzić, że Sąd Najwyższy podzielił stanowisko, wyrażone także przez Prokuratora Prokuratury Krajowej, iż brak dostatecznych podstaw do uznania aby przepis art. 127a § 2 k.p.k. znajdował zastosowanie do takich sytuacji procesowych jak tu rozważana. Odmierna ocena zakresu zastosowania tego przepisu czyniłaby wszak całe przedstawione zagadnienie zupełnie bezproblemowym, ale godzi się dostrzec, że i takie poglądy były w literaturze

przedmiotu wyrażane (por. S. Steinborn, Komentarz do art. 127a Kodeksu postępowania karnego, teza 9., Lex/el 2016). Niemniej jednak, skoro pierwszy paragraf art. 127a k.p.k. odwołuje się wyłącznie do sytuacji, w których obowiązuje przymus adwokacko - radcowski, to paragraf drugi pozostaje na tyle integralnie z nim związany, że nieprzekonujące byłoby przyjmowanie wykładni rozszerzającej – o bezpośrednim stosowaniu go także do czynności nieobjętych tym przymusem.

Podjęcie uchwały o obowiązku doręczenia w omawianych sytuacjach procesowych wyznaczonemu z urzędu obrońcy odpisu wyroku z uzasadnieniem, jak już wskazano, nieaktualnym uczyniło udzielanie odpowiedzi na drugie ze sformułowanych przez Sąd Okręgowy pytań. Warto jednak zauważyć, że prowadząc szerokie rozważania na gruncie art. 140 k.p.k., Sąd ten wychodził z błędnego założenia o identyczności obowiązków procesowych obrońcy wyznaczonego z urzędu oraz ustanowionego z wyboru. Sytuacje te wcale takie same nie są, o czym była już mowa. Przytaczając poglądy wyrażane przez komentatorów Kodeksu postępowania karnego oraz w powoływanych judykatach, Sąd występujący nie zwrócił uwagi na wskazywany tam charakter obrony, a więc działania obrońców z wyboru, a nie z urzędu.

Wyznaczając obrońcę z urzędu i doręczając mu odpis wyroku z uzasadnieniem, nawet w takiej sytuacji jaka wystąpiła w tej sprawie, a więc istotnie po upływie biegu terminu zawitego do wniesienia apelacji dla oskarżonego, sąd wcale nie dokonuje doręczenia „o charakterze wstecznym”. Trudno w ogóle mówić o „wstecznym” doręczaniu odpisu orzeczeń obrońcy, który w ogóle w dotychczasowym postępowaniu nie występował. Obrońca jest przecież odrębnym od oskarżonego podmiotem uprawnionym do wniesienia środka odwoławczego i odrębnie też jest liczony (choć oczywiście w różnych współzależnościach wymagających oceny *in concreto*) wobec niego bieg terminu zawitego. Fakt, że w omawianych sytuacjach obrońca nie jest związany terminem zawitym dotyczącym samego oskarżonego, wynika wprost z tego, że to nie oskarżony decyduje o ustanowieniu obrońcy, a wyznacza go z urzędu uprawniony organ procesowy, tym samym zobowiązując go do określonego działania. W przypadku wyznaczenia

obrońcy z urzędu w celu sporządzenia apelacji, rzecz jasna, w pierwszym rzędzie konieczne jest doręczenie mu odpisu wyroku z uzasadnieniem.

Implikacją przedstawionej powyżej argumentacji, było podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały wyrażonej w punkcie pierwszym rozstrzygnięcia oraz odmowa podjęcia uchwały co do drugiego z przedstawionych zagadnień.

eb